

Najmilej pamiętanym przez kibiców Francuzem grającym w Romie, jest bez wątpienia Vincent Candela. Były defensor Giallorossich udzielił wywiadu dla Elle Radio, w którym mówił m.in o starcie sezonu oraz swoim rodaku, który prowadzi obecnie drużynę.

Jaka jest twoja ocena nowej Romy?

- Po początku sezonu złożonym z dwóch wygranych z kolei, zero bramek straconych i pięciu strzelonych, jest odczucie, że Roma może dokonać w lidze wielkich rzeczy na równi z Interem i Juventusem. To prawda, to wciąż początek i jest wcześnie, aby oceniać, jednak Garcia jest dobrym trenerem, obdarował zaufaniem swoich graczy, tworząc pomiędzy nimi i z nimi harmonię, podsumowując świetną grupę. Oczywiście najbliższe mecze będą kluczowe, trzeba zmierzyć się z nimi z tą samą determinacją i chęcią wygranej.

Plotkowano, że z Blanciem jako trenerem, również ty zostałbyś wprowadzony do Romy. Również z Rudim Garcią ktoś wpadł na pomysł wprowadzenia ciebie do sztabu?

- Z Blanciem znamy się od 20 lat, jest Francuzem, jak ja. Gdy pomyślał o przybyciu do Romy, zaproponował mi przyłączenie się. Tego lata, na zgrupowaniu zespołu w Riscione di Brunico, poznałem osobiście Rudiego Garcię, niesamowitego człowieka i świetnego trenera. Jednakże nie ja będę częścią tego projektu, nie będę w tej grupie. Pomimo tego zawsze będę kibicował Romie.

"Akademia Roma" to nazwa szkoły piłkarskiej twojego pomysłu. W ten sposób zaczynasz swoją przygodę z dziećmi.

- W mojej szkole piłkarskiej chcę przekazać dzieciom moją miłość do tego sportu i moje wartości, stawiając na swój wizerunek, jednak bez robienia wszystkiego w pojedynkę, gdyż, aby dokonać wielkich rzeczy i zrealizować ten projekt, będę wspomagany i wspierany przez sztab, który pracował i pracuje na najwyższym poziomie.

Autor: abruzzi